

Rada Gminy w Waśniowie

**Protokół nr IX/2025
z sesji Rady Gminy w Waśniowie
odbytej w dniu 11 lutego 2025r**

Posiedzenie odbyło się na Sali Konferencyjnej w Urzędzie Gminy w Waśniowie.

Obrady rozpoczęto 11 lutego 2025 o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:51 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Patryk Adamski
2. Mirosław Chamera
3. Krzysztof Chojnacki
4. Paulina Cichoń
5. Janusz Jop
6. ~~Marek Kaczmarek~~
7. Piotr Kwaśniak
8. Dariusz Nowak
9. Andrzej Ostatek
10. Bożena Porępska
11. Mariusz Sala
12. Danuta Serwicka
13. Krzysztof Surowiec
14. Małgorzata Ślusarz
15. Małgorzata Wzorek

1. Otwarcie posiedzenia i sprawdzenie quorum

Przewodniczący Rady Gminy Mirosław Chamera otworzył dziewiąte posiedzenie Rady Gminy, pierwsza tegoroczne. Przewodniczący poprosił o sprawdzenie quorum.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECNY: 14, NIEOBECNY: 1

Wyniki imienne:

OBECNY (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

NIEOBECNY (1)

Marek Kaczmarek

2. Stwierdzenie prawomocności obrad

Przewodniczący stwierdził, iż obrady w dniu dzisiejszym są prawomocne, ponieważ na 15 Radnych udział w obradach bierze 14 Radnych.

3. Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący wyjaśnił, iż zgodnie ze Statutem każdy z Radnych miał doręczony w odpowiednim czasie porządek obrad. Zapytał czy ktoś z Pań, Panów Radnych chciał zabrać głos w sprawie przyjęcia porządku obrad na dzień dzisiejszy? Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał porządek obrad pod głosowanie.

1. Otwarcie posiedzenia i sprawdzenie quorum.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Informacja Wójta o działaniach między sesjami.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w uchwale Nr VIII/65/2024 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 19 grudnia 2023r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waśniów na lata 2025 – 2028
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2025 rok.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2026 roku
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX/276/2022 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 25marca 2022 roku w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Waśniów na lata 2022-2025
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Waśniów na lata 2025-2029
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 5 lat oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programy Wspierania Rodziny na lata 2025-2027
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu pracy Rady Gminy w Waśniowie oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy w Waśniowie na 2025 rok.
14. Sprawy różne.
15. Zakończenie obrad.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie, 14 głosów za.

4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

Przewodniczący wyjaśnił, iż protokół był zwyczajowo wyłożony na godzinę przed rozpoczęciem Sesji, dodatkowo można było się z nim zapoznać w Sekretariacie obsługi Rady. Przewodniczący zapytał czy ktoś chciał zabrać głos w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji. Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał protokół pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie, 14 głosów za.

Przewodniczący powitał na obradach gości: przedstawicieli Rady Powiatu - Janusza Bugajskiego i Grzegorza Kazimierskiego, Wójta Gminy Waśniów Krzysztofa Gajewskiego, Skarbnik Bogumiłę Bugaj, sekretarz Joannę Zajączkowską, kierownik GOPS, panią Janinę Kamińską oraz koleżanki i kolegów radnych.

5. Informacja Wójta o działaniach między sesjami

Przewodniczący Mirosław Chamera poprosił Wójta o zabranie głosu

Wójt Krzysztof Gajewski: Pozwólcie, że w takiej skrótowej takiej informacji przekazanej wizualnej, dopowiem jeszcze te sprawy, które miały miejsce między ostatnimi pracami:

- odbył się koncert kolęd w Grzegorzowicach. Uczestniczyli Klub Seniora, Koło Gospodyń Wiejskich z Grzegorzowic.

- Prezydium Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów. Zapoznaliśmy się z materiałami, które będą w obradach komitetu monitorującego, jeżeli chodzi o środki Urzędu Marszałkowskiego. Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim. Omawialiśmy wszystkie sprawy, które dotyczą samorządów.

- Narada z komendantem głównym podczas Konwentu Wójtów, Burmistrzów. Konwent odbył się w UJK, narada była robocza ze wszystkimi, podsumowującą poprzedni roku. W naszym województwie może jest mniej pożarów, ale nie przekłada się to na zmniejszenie liczby ofiar. W 2023 r., było ofiar o połowę mniej niż w 2024. Od początku roku jest 6 ofiar śmiertelnych. Co roku ze strażakami OSP dzięki wsparciu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Państwowej Straży Pożarnej, co roku przekazujemy nieodpłatnie lub ewentualnie po przekazaniu przez firmy, do osób, które są samotne, starsze, tam gdzie są wielodzietne, ewentualnie występują jakieś różne sytuacje losowe. Jeżeli ktoś z państwa ma takie środowiska, to proszę też o zgłoszenie posesji. Komendant Główny Marcin Feltynowski apelował, aby samorzady się włączyły w zakup czujek. My taki wniosek do Wojewódzkiego Narodowego Funduszu, jak i Urzędu

Marszałkowskiego również zwróciliśmy się, aby rozważyć taką możliwość i zaopatrzyć mieszkańców w te czujki dymu.

- przekazyaliśmy akt nadania praw miejskich dla Sobkowa.

- Komitet monitorujący. Mieliśmy spotkanie problemowe, dotyczące zadań, które w pierwszym etapie wchodzi do realizacji, że tak powiem, przez Urząd Marszałkowski.

- spotkanie z Ministrem Rozwoju Regionalnego. Mieliśmy szereg pytań tutaj do pana Ministra, który był na spotkaniu w Ostrowcu. Składamy wnioski na drogi samorządowe, które składają wszyscy w tym województwie. Składają miasta, miasto gminy, składają gminy wiejskie, żeby uzyskać skalę punktową, to musimy na tych drogach mieć przejście dla pieszych, jakieś rozwiązanie komunikacyjne, muszą być jakieś uzbrojenie w tej drodze. My w gminach wiejskich takich uzbrojeń nie mamy. Mówiliśmy, że musi być tu gloryfikacja gmin, czyli niech będzie pula środków wydzielonych dla miast i dla gmin, bo my nigdy albo w większości, gminy wiejskie, będą po prostu bardzo słabo punktować. Był szereg innych jeszcze wniosków składanych przez samorządy, między innymi plan zagospodarowania przestrzennego, ograniczenie liczby hektarów pod zabudowę np. jednorodziną, zagrodową czy inną wyłączoną z gruntów. To znaczy, że gminy typowo rolnicze będą miały jeszcze bardziej utrudnione wyłączenie gruntów. A skoro wyłączenie, to będziemy płacić bardzo duże pieniądze za odrolnienie gruntów, które są w wysokiej klasie bonitacji gleb. Ja osobiście mówiłem o niewydolności samorządów z racji chociażby spadku urodzeń dzieci, małej liczby dzieci w szkołach i obciążen, jakie idą chociażby w tematyce oświatowej. Nie udźwigną te małe samorządy, ciężaru, jakie będą ciążyć na utrzymaniu szkół, obiektów. Zredukowano gimnazja, odpłynęli uczniowie do szkół średnich, koszty utrzymania obiektów w innych się nie zmniejszyły. I wzór, który jest z dziewięćdziesiątego któregoś roku, szóstego, który mówi o tzw. dotacji na ucznia, który jest nieadekwatny do kosztów i przeniesienie tego ciężaru jest bardzo ogromne dla gmin, szczególnie małych, rolniczych.

- Pożegnanie komendanta policji, nowym komendantem jest Wojciech Szymczak,

- Spotkanie Samorządów Województwa Świętokrzyskiego u biskupa Piotrowskiego w Katedrze w Kielcach.

- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Dziękuję szczególnie kierownikom, pracownikom Urzędu Gminy za zaangażowanie również w tą akcję. Zaangażowały się wszystkie jednostki, obiekty, szkoły. Dziękuję jeszcze raz wszystkim, którzy się zaangażowali, zarówno ośrodkowi tutaj ośrodkom, Ośrodkowi Kultury. Łącznie zebraliśmy kwotę 14 tys. 531 zł. Wszystko jest rozliczone, niezależnie od tego, jeszcze była puszka zbierana tutaj przez sklepy i instytucje. W sumie ponad 25 tys. z terenu gminy Waśniów wpłynęło środków na Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

- przekazaliśmy awanse pracownikom, którzy po egzaminach, osiągnęli stopień inspektora,

- droga w Milejowicach rozliczona w całości,

- droga w Pękosławicach również jest rozliczona w całości

- droga w Boksycach również rozliczona w całości.

- droga powiatowa Momina - Waśniów. Bariery są do założenia w Zajączkowicach, jeszcze brakuje 2-3 zjazdów. Ułożony jest układ chodnikowy kostki tutaj, wyłożone są te rowy galanterią. Przystanki zabudowane ze zjazdami. W miejscowości Boksyce została umocniona skarpa, która budziła wiele wątpliwości. No i oczywiście dojdą jeszcze linie, zagospodarowanie przystanków, cały ten ciąg drogi z odwodnieniem, zjazdami,

- Remont drogi powiatowej w Garbaczu. Ten odcinek, został praktycznie przez nas rozliczony i odebrany już przez Starostwo Powiatowe. Finalnie został również i przez powiat rozliczony, jako cały odcinek tej drogi.

- droga Dobruchna, był odbiór techniczny tej drogi. Były uwagi jeszcze, co do spadków i drożności na pewnym odcinku. Problem, który był, jest i będzie, problem nawiązania do drogi 751. Kolejne wystąpienie do Zarządcy Drogi Wojewódzkiej o to, aby był ten tak zwany pas wolnego ruchu, tak zwany spowalniający w prawą stronę. Zwracaliśmy się do Starostwa, aby również oni wystąpili tutaj o możliwość wspólnej realizacji tego pasa, ponieważ włączenie się do tej drogi naprawdę jest dość trudne, niebezpieczne, mimo że jest tam założone lustro. Jest tutaj znak stop i z jednej i z drugiej strony. Tu powinien być jeszcze znak zabraniający skrętu w lewą stronę, bo to jeszcze budzi większy, tam powinien być zjazd po starodrożu i nawiązanie moim zdaniem byłoby to bardziej bezpieczne,
- kolejne etapy zakończenia infrastruktury wodociągowej. Zbiorniki mamy wszystkie odebrane, łącznie ze sterownią, z dopuszczeniem sanepidu. Stacje uzdatniania wody, tak jak widzimy w nowych technologiach,
- Zajęcia w świetlicach środowiskowych. Cały ten sprzęt, który został przekazany do Waśniowa i Mominy został uruchomiony. Będzie się to wiązać z tym, że będziemy rozważali funkcjonowanie pracy świetlic w szkołach, żeby nie dublować tutaj zajęć, a niestety będziemy musieli oszczędzać i wprowadzić program oszczędnościowy w oświacie. Zapłaciliśmy wyrównanie JDU dla nauczycieli, 260 parę tys. Nauczyciel dyplomowany jest klasyfikowany na średnim wynagrodzeniu 9,5 tys. zł, wzrost o 2 100zł od zeszłego roku. Te pieniądze musieliśmy wyjąć dodatkowo z budżetu i przekazać na wyrównanie średnich pensji dla nauczycieli. Wcześniej dwie szkoły w Boleszynie, w Skoszynie otrzymały taki sprzęt.
- Rewitalizacja zbiornika wodnego. Mieliśmy odprawę roboczą z wykonawcami i z nadzorem. Termin prac jest wyprzedzony około 2 miesiące, tak, że myślę, że nie ma tutaj jakiegoś zagrożenia.
- Jesteśmy po rozmowach z Przewodniczącym Wspólnoty Gruntowej. Rozmawialiśmy na temat zagospodarowania, ale również i gruntów, realizacji całych tych zadań związanych ze wspólną gruntową. Myślę, że będzie to nabierać pewnego tempa od strony prawnej regulacji. Myślę, że przywrócenia też czy usankcjonowania mieszkańców na tych gruntach, które są w ich posiadaniu, w ich w układzie, w układzie gruntów przylegających do posesji. No i myślę, że cała regulacja prawna będzie miała przebieg. Myślę, że w najbliższym tygodniu, dwóch będziemy mieli jakąś koncepcję.
- zgłosiliśmy wstępnie, ponieważ muszą być to środki skierowane na infrastrukturę turystyczną albo okołoturystyczną. Będzie to około, kwota około 150-170 tys. w ramach Lokalnej Grupy Działania i zasugerowaliśmy, aby wybudować parkingi na tym terenie przyległym, ponieważ będzie obiekt turystyczny, rekreacyjny, a nie mamy parkingów w tym obszarze i które możemy wykorzystać na tak zwane małe targowisko.
- modernizacja gospodarki odpadami postęp prac na punkcie selektywnej zbiórki odpadów PSZOK. Myślę, że będzie to kolejny obiekt, który będzie dawał po kompleksowej modernizacji oczyszczalni ścieków i tego miejsca przyjmowania, że odpadów, będzie to obiekt, który będzie służył i będziemy mogli magazynować,
- udało się wynegocjować te wszystkie kwestie, które miały miejsce z wyłonieniem odbiorcy odpadów stałych. Styczeń, luty odbiera firma FART-BIS. Natomiast od 1 marca Remondis. Nie będziemy mieli tej rewolucji pojemnikowej. Udało się tak dograć, że firma Remondis przejęła te wszystkie pojemniki. Będą tylko naklejki na pojemnikach właśnie, że to jest taki a nie inny odbiór odpadu, oczywiście z nazwą firmy. I tak jak mówiliśmy, mamy jedną z cen takich, które są jedną z najniższych cen, jeżeli chodzi o odbiór indywidualny ścieków w naszym województwie, bo mamy tą kwotę 18,50.
- hala sportowa w Boleszynie ze świetlicą. Na razie zrobiliśmy takie małe, mało oficjalne jakieś przekazanie, żeby wczoraj młodzież, dzieci, chcieliśmy to po prostu uruchomić, z nauczycielami, z dziećmi itd. No pani dyrektor poszła trochę dalej, zaskoczyła nas tym sposobem otwarcia. Najnowszy obiekt w województwie. Chcemy, aby siatkarki KSZO Ostrowca zagrały jakiś sparing, może tutaj

spróbujemy, rozmawiałem z władzami KSZO, mówią, że są otwarci na temat, jakiś trening mogą zrobić tutaj czy z dziećmi jakieś zajęcia sportowe. Przepraszał mnie wykonawca, że właśnie wizerunek tej kapliczki miał być w przedsionku umieszczony, na wejściu do sali gimnastycznej, a nie między przedsionkiem, między łazienkami a salą.

- budowa świetlicy w Sarniej Zwoli postępowanie prac. Pieniądze z zewnątrz, ze Związku Gmin Gór Świętokrzyskich przez transze właśnie te 2 23 000. Zakres prac też jest wyprzedzony około miesiąca, półtora. Budynek i świetlica będzie użytkowa dla trzech miejscowości, a w zasadzie dla, czterech, bo Wronów, Sarnia Zwola, Skoszyn, czy Dobruchna

- zadania gminne, jeżeli chodzi o listę podstawową zadań, które są zakwalifikowane drogi, które pisaliśmy wnioski. I na tej liście zasadniczej właśnie mówiłem, że duże miasta, duże gminy składają duże wnioski, bo składają wnioski na 7, 10, 15 mln. Gminy wiejskie nie stać na takich wniosków, żeby składać, my składamy te wnioski jak na milion, dwa, półtora, to już jest dwa, to już wszystko. I dlatego mówimy, że gdybyście zobaczyli na tą listę zasadniczą, która jest, to jakieś 3/4 to są drogi w miasto gminach i miastach. My na tej liście zasadniczej mamy remont drogi w Kraszkowie, która jest na miejscu 49, a weszło 52 wnioski. Na liście rezerwowej, mamy kolejne dwie miejscowości, które składaliśmy. Myślę, że dość wysoko jest droga Grzegorzowice - Sarnia Zwola jest na 17 miejscu na rezerwie i ta szansa jest tutaj, bo tak 25 z rezerwy wchodziło do tej pory, więc szansa jest. Natomiast mamy dość daleko Sławęcice tę drogę, ona jest na miejscu bardzo odległym, bo aż na 60 miejscu, więc ciężko będzie

- na liście rankingowej w drogach powiatowych weszło 21 dróg powiatowych. Na 18 miejscu jest droga, którą powiat zgłosił wartość prawie 30 mln, ul. Warszawska w Kunowie, dostają 20, 10 mln musi wyłożyć powiat, jeżeli będzie musiał powiat wyłożyć, to tak jak w przypadku naszym 50/50%.

- przekazaliśmy teren pod budowę instalacji fotowoltaicznej na ujęciu w Kowalkowicach, tam mamy tą instalację 50 kW. Termin zakończenia tej inwestycji przewidywany jest na koniec marca. Dostaliśmy pieniądze również przez Związek Gmin Gór Świętokrzyskich na wykonywanie wodociągów w Skoszynie i na fotowoltaikę.

- jutro mamy podpisanie umowy z firmą ART-IMPET na trzy figury na kwotę prawie 120 tys.: w Witosławicach, Grzegorzowicach i w Prusinowicach. Kolejną umowę będziemy podpisywać w następnym tygodniu na 7 pozostałych figurek, wygrał to Zakład Kamieniarski z Bielin na kwotę 210 tys. Czas mają realizacji do 30 października,

- rozstrzygnęliśmy przetarg na likwidację barier architektonicznych w budynku Urzędu Gminy w Waśniowie poprzez remont łazienek oraz ciągów komunikacyjnych. Jeżeli to będzie możliwe, będziemy dziś albo jutro podpisywać umowę. Wygrała firma Roca z Kielc za 510 tys. Następna oferta była za 609 i 630 tys. Pozyskaliśmy tutaj środki z PFRON, kwotę około 170 tys. Będą pewne utrudnienia, będziemy pewnie tutaj wszystko robić, aby tych utrudnień dla mieszkańców było jak najmniej.

- Myślę, że jutro odbierzemy nowe urządzenie DSP do sterowania i selektywnego wywołania. Wtedy skomunikowalibyśmy wszystkie jednostki OSP. A to jest ważne w odniesieniu nowej ustawy nowelizacji o ochronie ludności. Będzie to urządzenie odebrane od pana Wojewody. Mamy już potwierdzenie, mamy umowę. Odbieramy to urządzenie, będzie zakładane do OSP w Mominie, nowe. Natomiast to będzie przenoszone do jednostki w Garbacz,

- w tamtym roku wspólnie tutaj z panem doktorem Kaczanowskim podjęliśmy taką decyzję o tym, że występujemy w naborze wniosków o granty, wsparcie podstawowej opieki zdrowotnej. I tutaj muszę, bardzo mocno podziękować panu Damianowi, panu Sylwowski, bo to ten wniosek obrabialiśmy w trójkę, bo było 40 parę minut na wklepanie tych wniosków do systemu i kto się pierwszy załapał lub kto pierwszy złożył ten wniosek, mógł te pieniądze otrzymać. Wniosek był składany w tamtym roku

w miesiącu sierpniu. Złożyliśmy wniosek na kwotę dofinansowania sprzętu do POZ na kwotę 300 tys. zł. Zakwalifikowaliśmy się na 447 miejscu w kraju. Wszystkich pozytywnych rozpatrzonych wniosków było 1600. Odrzuconych było ponad 800. Tak, że 300 tys. mamy na doposażenie zarówno jednego i drugiego ośrodka zdrowia.

- Narodowy Fundusz odpisał na nasze wnioski to, co ostatnio na sesji rady rozmawialiśmy w komisjach, stawki kapitacyjne itd. Odpisuje nam NFZ, że odnosząc się do aspektu stawek kapitacyjnych obowiązujących w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej informujemy, że są one jednolite w całym kraju. Na kwotę środków rozliczanych w ramach umowy POZ ma wpływ liczba złożonych deklaracji i odnoszą się do naszych roszczeń czy zapłaty itd. Nie odpisują nam nic na temat na temat ginekologii. Natomiast, jeżeli chodzi o stwierdzenie, że mamy dużo realizacji zadań związanych i mieszkańców spoza terenu, jeżeli chodzi o stomatologię, no to na 1100 świadczeń stomatologicznych odpisano nam, że mamy 77 z zewnątrz tylko tych pacjentów. Myślę, że odniesiemy się do tej sytuacji w ogóle również opieki koordynowanej, ponieważ twierdzą, że przekazali nam środki.

- na razie jeszcze nie mamy informacji, co do oczyszczalni przydomowych. Nie wiemy, jesteśmy trochę zaskoczeni w samorządach, że Urząd Marszałkowski zmienił zasady naboru czy kryteria, można tak powiedzieć, w oczyszczalniach przydomowych, licząc to, jako przyłącza, a nie, jako kolejne obiekty, które są wyeliminowane, że tak powiem, jeżeli chodzi o gospodarkę ściekową. Zobaczymy, jak będzie ze skalą punktową. Do tej pory to nas gloryfikowało bardzo wysoko z racji tego, że mamy teren bardzo rozrzucony, infrastruktura jest i zabudowa jest rozrzucona, to po pierwsze. Po drugie, że mamy niskie kryterium dochodowości na mieszkańca.

- trwają te prace na obiektach sakralnych, są wykonywane już te pierwsze elementy, jeżeli chodzi o okna do parafii w Mominie i o Waśniowie i mają być akceptowane również, jeżeli chodzi o materiały, wygląd itd. przez nadzór. Myślę, że te prace wiosną przy takim układzie się rozpoczną. Tak samo i prace przy murze kościelnym w Grzegorzowicach. Odebrano i rozliczono zadanie Góra Witosławska, w związku, z czym te środki zostały tutaj zaadresowane przez nas i rozliczone przez Nadleśnictwo Łągów.

Przewodniczący podziękował wójtowi za sprawozdanie, co wydarzyło się na terenie naszej gminy od ostatniego posiedzenia rady gminy do dnia dzisiejszego.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w uchwale Nr VIII/65/2024 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 19 grudnia 2024r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waśniów na lata 2025-2028

Przewodniczący wyjaśnił, iż ten projekt uchwały szczegółowo omawiali na komisjach tematycznych. Zapytał czy ktoś z pań, panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w uchwale Nr VIII/65/2024 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 19 grudnia 2024r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waśniów na lata 2025-2028

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Projekt został przyjęty jednogłośnie, 14 głosów za.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2025 rok

Przewodniczący wyjaśnił, iż ten projekt uchwały również szczegółowo omawiali na komisjach tematycznych. Zapytał czy ktoś z pań, panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2025 rok

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Projekt został przyjęty jednogłośnie, 14 głosów za.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2026 roku

Przewodniczący zapytał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Zgłosiła się radna Bożena Porępska.

Radna Bożena Porępska: Po spotkaniu z sołtysami, jest nas parę osób nowych. Mielśmy krótkie spotkanie, bo pan wójt tam gdzie się spieszył. Niemniej jednak później w rozmowach sołtysi po prostu nie są zorientowani, jaki wynosi fundusz na każdą daną wieś, na co ten fundusz można przeznaczyć, czy można ten fundusz łączyć i no po prostu chcielibyśmy to w inny sposób jakoś przedyskutować, żeby najpierw były szersze konsultacje z sołtysami, żeby miały możliwość się też wypowiedzenia. Uważam, że bo to jak się okazuje, to fundusz sołecki nie powinien być tylko przeznaczony na środki trwałe, ale również służy na poprawę warunków życia mieszkańców. Uważam, że w naszych miejscowościach, ponieważ nie ma naprawdę tak nic, nie mamy też, chcielibyśmy może akurat tym razem my też coś skorzystać, że może byłaby możliwość łączenia trzech wsi i np. w każdym roku coś zrobić. Tyle razy mój

poprzednik w miejscowości Boksyce składał pisma, żeby powstał plac zabaw. Może między innymi z takiego funduszu wyodrębniają trzy miejscowości czy cztery, byłaby możliwość, żeby ten plac zabaw powstał. Dlatego no, stwierdzam, że jednak powinno być to szerzej przedyskutowane.

Skarbnik Bogumiła Bugaj: Ustawa o funduszu sołeckim, owszem, mówi, że można łączyć miejscowości, tak, że może być 2, może być trzy miejscowości, tylko jak mówiliśmy, omawialiśmy fundusz sołecki, ci państwo, którzy są po raz kolejny radnymi, to dobrze wiedzą, że my na wydatki majątkowe, czyli na zadania na terenie naszej gminy, możemy przeznaczyć kwotę od 1,5 mln do 2 mln. Fundusz sołecki, jak mówi ustawa, jest liczony w ten sposób, że bierze się dochody bieżące za rok poprzedni, dzieli się przez liczbę mieszkańców i jest algorytm, gdzie nie może być większy niż dziesięciokrotność kwoty bazowej. Taki fundusz sołecki w naszej gminie, jak liczyliśmy w latach poprzednich, w tej chwili by przekraczał ponad 1 mln zł. Państwo muszą mieć też świadomość, jeżeli wyodrębnimy fundusz sołecki, owszem, będzie on rozdrobniony, bo każde sołectwo coś tam będzie mogło zrobić, ale nie będziemy mieli pieniędzy na zadania inwestycyjne i na składane na wkład własny do środków unijnych, zewnętrznych czy nawet z Funduszu Rozwoju Dróg Samorządowych. Tak to się przedstawia. Jest to dość pokaźna kwota, bo to po prostu jest liczone, jak mówię, dochody własne dzielone przez liczbę mieszkańców. Jest to algorytm do tego, jest to na pewno kwota w tej chwili ponad 1 mln zł.

Wójt Krzysztof Gajewski: Trenowaliśmy to już i mieliśmy taki fundusz wydzielony. Zablockowane były środki na rok, odpis był dokonany, bo tak musieliśmy zrobić na początku roku i potem było tak, że oczywiście z rocznym wyprzedzeniem. Nie chcę dzisiaj komentować, bo są tutaj też radni na sali i sołtysi, co widzieli, co z tych środków było zrobione albo, jakie te środki były wykorzystane. Po pierwsze, placu zabaw nigdzie nie postawimy tam, gdzie nie ma własności lub odrolnienia gruntu, musi być mienie komunalne. Po drugie, środki nie możemy dać na jedno, dwie wsie, czy trzy, tylko wydzielić te środki muszą być dla wszystkich sołectw, bez względu na to, tak ustaliliśmy i tak sołtysi to podejmowali. Była dyskusja z sołtysami również na ten temat, że ten fundusz nie daje nam, że tak powiem, takiego rozwiązania, bo nawet był problem z wybudowaniem gdzieś tam przystanku, czy problem chociażby z terenem, który tam gdzieś jest w danej miejscowości. Były wykorzystane te środki, bo one muszą się zebrać i sołectwo i decydować, wybrać, procedowanie, wybrać, kto ma to zrobić, jak zrobić itd. rozliczyć to wszystko. To nie jest tak, że kupimy coś, postawimy itd. Musi być to związane generalnie z infrastrukturą lub z terenem, na którym to wszystko funkcjonuje. Jeżeli zrobimy drogę w miejscowości np. Sławięcice, no to tam nie inwestujemy środków drugi raz czy trzeci raz. Jeżeli będą to w Sarniej Zwoli, świetlica jest budowana, to na pewno tam nie robimy nic, tylko kierujemy na sołectwa, tam, gdzie tego zadania, czy tego nie było. Więc tutaj ta możliwość usytuowania tutaj, czy wyasygnowania środków. Inwestujemy 6 mln w Szkołę w Boleszynie to jest też oddziaływanie na samą miejscowość, ale i miejscowości przyległe. Patrzymy komplementarnie na to wszystko. Dalsza kwestia, jeżeli do drogi 600 tys. mamy dołożyć do powiatu, a gdybyśmy tych 600 tys. nie dołożyli, nie zrobili tego kroku, to dzisiaj tej drogi by nie było. By tą drogę robił któryś z samorządów, który jest bogatszy. W związku z czym tutaj wybieramy, taką możliwość i to nie jest od tego roku czy od lat, tylko od pierwszej edycji, która to miało miejsce, potem wszyscy sołtysi, jak byliśmy tutaj, powiedzieli, zresztą jest Andrzej, jest Darek. Nie chcemy tego robić, bo nie ma efektywności z tego. I te pieniądze, które adresowaliśmy, one były adresowane w konkretne, duże rzeczy lub przedsięwzięcia, które skutkowały potem na szersze oddziaływanie. Gdybyśmy byli, gminą bogatą, mieli jakieś dochody, na 102 gminy, jesteśmy na 94 miejscu w województwie pod względem kryterium dochodowości. Trzeba sobie zdać sprawę, możemy żądać wszystkiego, możemy robić wszystkie drogi, wszystkie rzeczy od razu, tylko, z czego i z czym.

Także musimy to przekładać na temat i własności, i budżetu i środków. Skala punktowa będzie decydować, które te inwestycje mogą być zrealizowane nie tylko w województwie, ale również i czy w Urzędzie Marszałkowskim, wszystkie projekty wymagają udziału własnego. Wzorem lat poprzednich, po raz kolejny żeśmy rozmawiali, państwo byliście po raz pierwszy, może ta tematyka nie docierała do państwa albo nie znacie, czy nie znaliście procedowania, jak to się odbywa, jak się te fundusze wydziela. Większość gmin tym województwie odeszło od funduszu sołeckiego. Nie mówię, że wszyscy zrezygnowali, ale większość odeszło z racji tego, że mają środki, które dają im na zadania, które są współfinansowane ze środków zewnętrznych. Do oświaty dokładamy 5 mln, a mielibyśmy te środki wolne czy 2, czy 3 mln, to moglibyśmy kolejne kwoty zwielokrotnić na inne zadania. Mamy określoną pulę środków, które mamy ze środków i dochodów własnych i te zadania, które są fakultatywne, obligatoryjne, z których nie możemy zdjąć, nie zdejmujemy ani z oświaty, z opieki społecznej, nie zdejmujemy z zadań, które są obowiązkowo przypisywane do samorządu. Jediną rzeczą to musiałyby być, co, i tak obniżamy, mamy najniższą jedną z cen wody, mamy śmieci w miarę najniższe, nie mamy podatku od mieszkań. To, co, mamy podatki podwyższyć po to żeby stworzyć tą strukturę i zwiększyć większe udziały? No nie, bo wiemy, jaka jest wydolność dzisiaj społeczeństwa. No, więc tutaj analizowaliśmy to ze wszystkich stron i to nie jest jakieś uszczuplanie czy niechęć do rozwiązywania tych spraw. Jeżeli mamy analizę gdzie te przystanki robimy, które, świetlicę taką czy inną czy plac zabaw. Plac zabaw dzisiaj, nie wybuduje się za 20-30 tys. no to jest, samo ogrodzenie dzisiaj plus coś tam, wydzielenie środków. I też nie na każdej wsi, nie w każdym miejscu, bo musimy w jakiś sposób gloryfikować, żeby dwie, trzy wioski obok siebie mogły funkcjonować, korzystać z tego, tak samo nie wybudujemy wszystkich świetlic w 29 wsiach, bo to rzeczą jest niemożliwą. Widzimy, że to są koszty i wielkości środków, które niestety nie udźwigniemy w układzie samorządu, aby te środki wyasygnować. I dlatego to jest bardzo rozsądne, przemyślane i rozważaliśmy to już od szeregu, szeregu lat. To nie jest dzisiejszy tylko temat, który tutaj pani poruszyła. Tyle z mojej strony.

Skarbnik Bogumiła Bugaj: Jeszcze dopowiedzenia: ustawa mówi, że fundusz sołecki refunduje częściowo budżet państwa i to są takie kwoty 20%, 30% i 40%. Niemniej jednak w budżecie państwa jest wyodrębniona kwota, która później, w zależności ile tych wniosków jest, jest dzielona proporcjonalnie do wszystkich wniosków i już od kilku lat śledzę, jest to dofinansowanie w granicach 20 paru procent, ponieważ tych wniosków nie wiem, czy jest aż na tyle, jest ograniczona kwota w budżecie państwa. Nie ma tak, że np. jest 100 tys. i z tego 40% jest wydzielone, tylko po prostu jest wydzielona kwota i dzieli się przez liczbę wniosków. I na przykład za zeszły rok było to około 26%. Tak, że no jest to niski procent też dofinansowania, a rozdrobnienie kwot jest bardzo duże. To tak dla uzupełnienia, żeby po prostu to było też jasne. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Surowiec, Przewodniczący Komisji Samorządowej: Jak koleżanka wspomniała odnośnie łączenia tych miejscowości, odnośnie tego wyodrębnienia funduszu sołeckiego, Wysoka Rado, to właśnie to robimy. Robimy to po to, żeby nie wyrazić zgody na wyodrębnienie, bo dzięki temu, że wyodrębnimy to każda miejscowość będzie miała swój budżet, mały budżet, bo tak szybko liczona jak tutaj pani wspomniała o tym, że mamy dzisiaj około 1 mln zł podzielimy na 28 sołectw. Będziemy mieć około 30 tys. na daną miejscowość. Patrząc na ceny materiałów, usług, tak naprawdę niewiele możemy zrobić. A co możemy zrobić? Właśnie to, jeżeli zrezygnujemy z tego i będziemy mieć powiedzmy ten milion czy całą tą dotację, to dzięki temu i tak będziemy mieli możliwość korzystania z tego łączenia już dowolnie tak naprawdę czy na dwie miejscowości, czy na pięć. To, co pan wójt powiedział, możemy zrobić, czy plac zabaw, czy świetlicę, ale mało tego, mając taką kwotę jakby ogólną w totalu będziemy mogli do tego dorzucić jakieś środki zewnętrzne, czyli tak naprawdę powielić tą kwotę. Jeżeli podzielimy

ten budżet sołecki, rozdrobnimy na każdą miejscowość, to nikt nam nie dorzuci ani grosza. Kolokwialnie mówiąc, będziemy musieli robić w danej miejscowości bardzo drobne, już nie wiem, czy nawet mogę nazwać to inwestycjami, ale tak naprawdę to na jakieś bieżące rzeczy. Tak, że z mojej strony bardzo proszę Wysoką Radę o to, żeby jednak zagłosować za niewyodrębnianiem tego funduszu, bo zawsze możemy jakby podjąć decyzję, że w danej miejscowości, w danej jakiejś lokalnej społeczności możemy coś zrobić w całości.

Radny Andrzej Ostatek, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: Ja też chciałem się odnieść, ponieważ ja jestem też sołtysem odnośnie funduszu sołeckiego. Tutaj mój przedmówca akurat sporo powiedział tego, co ja miałem powiedzieć, no, ale chciałem zaznaczyć właśnie, że to nie jest jeszcze tak, jak przedmówca powiedział, że 30 tys., bo to jest na mieszkańca i są wioski, miejscowości niektóre bardzo małe, które by dostały tą kwotę bardzo niską i nawet po złączeniu z drugą miejscowością też małą, bo są takie sąsiednie miejscowości, to jest to i tak kwota, za którą się praktycznie w dzisiejszych czasach nic praktycznie nie zrobi. Tak jak przedmówca powiedział, no, co można zrobić za nawet i te 30 tys.? Wyjmując tą kwotę, którą pani skarbnik powiedziała z naszego budżetu to strasznie zaniżamy nasze możliwości finansowania i rozwoju gminy. Przecież ile dróg my robimy, wiemy ile dzisiaj kosztuje kilometr drogi, gdy wyjmemy tą kwotę, no gdzie, jaką drogę możemy zrobić? Druga rzecz też zaznaczę to też, że jeśli robimy to z pieniędzy, które są w budżecie, to przeważnie korzystamy z funduszy zewnętrznych w dużym stopniu i te możliwości są wtedy dużo większe rozwoju gminy. Jeszcze jedną rzecz chcę zaznaczyć, że pani radna tutaj nie ma tak, że jak się przekazujemy ten fundusz sołecki do budżetu, to my nie mamy wpływu na rozwój naszej miejscowości, bo każdy sołtyś czy radny ma prawo i to robi, składa wnioski na drogi czy na inwestycje u siebie na wsi i też ma wpływ na ten budżet. A myślę, że tutaj nie ma jakiegoś, że odrzuca się jakąś miejscowość, jako gmina. Wszędzie coś się staramy, tutaj wspólnie przecież na sesjach ustalać i robimy to i myślę, że nikt nie jest tak pokrzywdzony, że rzeczywiście chciałby koniecznie z tego funduszu skorzystać, bo wtedy będzie się jego wioska rozwijać. Uważam, że to wtedy tylko dana wioska, mała szczególnie, straci na tym, bo jak powiedziałem no jak są drogi koło kilometra do zrobienia w danej miejscowości, to nie jest to możliwe zrobić z własnego funduszu sołeckiego. A druga rzecz, że tak jak wójt tu wspomniał trzeba wszystko wziąć na siebie. To nie jest tylko inwestycja, opłacenie inwestycji, to trzeba wszystkie dokumentacje, to wszystko już jest w zakresie właśnie osoby, która by to prowadziła, bo to ktoś musi odpowiadać za to i prowadzić tą inwestycję. Tak, że również tak jak kolega Krzysztof jestem za wyodrębnieniem funduszu sołeckiego z doświadczenia wiedząc, że to jest efektywniejsze i na pewno dla gminy i dla mieszkańców.

Radna Małgorzata Wzorek, Przewodnicząca Komisji budżetu i inwestycji: Ja chciałam też odnieść się właśnie do tej kwestii, ponieważ, wiadomo, że każdy z nas chciałby, żeby w jego okręgu jak najwięcej rzeczy było zrobione. No, ale niestety trzeba po prostu dochodzić do jakiegoś konsensusu, żeby ta nasza gmina się rozwijała i żeby realizowane były inwestycje, które są naprawdę ważne i które są duże. A żeby to czynić, niestety musimy mieć jakieś środki, żebyśmy mogli, je efektywnie wykorzystać. Ponadto chciałam jeszcze dodać, że wszystkie uchwały są poddawane pod głosowanie i państwo mają możliwość za każdym razem na sesji czy też na komisjach wypowiedzenia się i zajęcia stanowiska w określonej sprawie. I myślę, że tutaj wszyscy raczej dochodzimy do porozumienia. Nigdy nie ma jakiś takich sytuacji, żeby ktoś był niezadowolony. I oczywiście jestem też za tym, żeby nie wyodrębniać tego funduszu.

Radna Bożena Porępska: Ja odniosę się do moich kolegów, poprzedników, do rozmów. Ja wszystko rozumiem, tylko no bardzo dobrze państwo dzisiaj wytłumaczyli, tylko nie wszyscy o tym wiedzą. A poza tym to, jeżeli już rozmawiamy na temat składania wniosków, to z tego, co wiem, ja osobiście widziałam

też pisma i to nie jest tak, że pan wójt jest jedną kadencją czy dwie i radny, który był moim poprzednikiem, był też kilka kadencji i naprawdę można to sprawdzić, ile było wniosków o plac zabaw właśnie w danej miejscowości i nigdy niestety nie spotkało się to z przychylnością. Bo ja rozumiem, że tam jest działka, którą można odrolnić, ale to nie są jakieś wielkie koszty, to nie są jakieś duże naprawdę jakieś zabiegania. Tak, że uważam, że trochę się czujemy jednak mimo wszystko pokrzywdzeni, dlatego, że mamy troszeczkę dzieciaczków nawet na naszej wsi. U nas nie ma placu takiego gminnego, gdzie by można kiedyś tam postawić ten plac zabaw, gdybyśmy kilka miejscowości czy Zajączkowice czy dajmy na to Boksyce i Sławęcice mieli ten jeden wspólny plac zabaw, to uważam, że na pewno te dzieciaczki by korzystały, bo sama mam małe wnuki i bardzo chętnie jeżdżę nawet do ościennych gdzieś miejscowości, żeby te dzieci się miały gdzieś pobawić. Odnoszę wrażenie, że troszeczkę to nie jest tak do końca, że jest wszystko tak równo i po prostu sprawiedliwie. Dziękuję bardzo.

Wójt Krzysztof Gajewski: Słuchajcie, nie mylmy pojęć. Żeby przystąpić do jakichkolwiek inwestycji, to musimy mieć prawo własności, dokumentację itd., Jeżeli są grunty rolne, z klasyfikacją, nie są Br-kami, nie możemy tam praktycznie cokolwiek robić wyłączać, zrobić to proceduralnie itd. To nie jest tak, że sobie napiszę pismo, jutro mam już od razu gotowca. To po pierwsze, nie mylmy pojęć, bo co innego mówimy, jeżeli przewidzimy w budżecie mamy środki, a tych środków, tak jak powiedziałem, koncentrujemy w większej mierze na środkach, które niestety dokładamy do różnych instytucji. Popatrzmy ile dokładamy do inwestycji, ile robimy inwestycji, za jakie pieniądze. Że to są ponad 20 mln jest w inwestycjach, które służą wszystkim, bo te drogi, które są tu powiatowe, gdybyśmy nie dołożyliby nie było, gdybyśmy nie robili tej sali gimnastycznej, nie robili ujęć wody, nie robili PSZOK itd., to, dla kogo to robimy? Robimy to ogólnie, dlatego, żebyśmy my ponosili mniejsze koszty związane potem albo z utrzymaniem, albo z kosztami, które potem nie będą nam generować długów. Żebyśmy potem mieli na cokolwiek, żebyśmy mogli właśnie taki plac zabaw, jeden czy drugi za to zrobić. W tym stanie nie mamy takich rzeczy. To nie jest tak, że akurat jest wniosków na 6 świetlic czy 7 świetlic, jest wniosków na 10 czy 9 placów zabaw. No, takie są wnioski. No to nie jest, dlatego że ja o tym mówię, że to jest jeden wniosek i nie chcemy niczego zrobić, tylko skala tego wszystkiego itd. to jest po pierwsze. Po drugie, popatrzmy państwo, gdybyśmy nie pozyskiwali tych środków, czy to przez Związek Gmin Gór Świętokrzyskich, gdzie mamy stamtąd ponad 16 mln na różne obszary. Oczywiście na przykład nie możemy z Lokalnej Grupy Działania wykorzystać środków, bo jakby można było robić place zabaw, to bym zrobił 3 place zabaw, nie robiłbym na przykład parkingu, jeżeli by tylko taka ustawa i zapis nam pozwalał do zrealizowania takiego zadania. Ale z tego nie możemy, bo nam nie zakwalifikują tych środków. Dokładamy i już jest 6 czy 7 edycja oczyszczalni przydomowych- 3 tys. mieszkańec, my do każdej ok 9 tys. w programie. Mamy program efektywności tych oczyszczalni ścieków, nikt tego nie miał, my mamy 5 lat, mamy w systemie wywożenia innych itd. utrzymany stopień efektywności. Kolejny temat, który tutaj powtarzam i mówię, to nie jest tak, że ktoś tam nie chce zrobić albo nie zrobił, tylko patrzmy też od strony takiej czysto formalnej. Więc tutaj, co innego fundusz sołecki, mówimy o funduszu, o środkach i o możliwościach, bo gdyby my kiedyś taką analizę zrobili i zapytaliśmy w 29 sołectwach, co kto chciał u siebie tam zrobić i jakie ma możliwości, aby tą kwotę, nie wiem, była ona od 7 do tam 20 czy 20 paru tysięcy przeznaczyć i to chcą zrobić za te pieniądze, to tak, albo dołożyć do remizy strażackiej, tam było, albo wybudować przystanek, albo chodnika kawałek zrobić. Tylko na chodnik to trzeba mieć pozwolenie, zgodę itd. I zaczęliśmy analizować te wszystkie wnioski. Dokupienie jakiegoś tam sprzętu na przykład do istniejącej świetlicy czy gdzieś, to już było łatwiej, bo zakupy nie wymagają tu jakichś innych procedur, ale każdej innej gdzieś to rozkładali ręce, albo dobra, plac zabaw czy świetlicę, owszem, ale nie mamy terenu, albo teren nieuregulowany, albo teren, który jest w klasyfikacji gruntów jest wysoko, stoi,

żeby go odrolnić lub przekwalifikować itd. Nie jest to tak łatwo, jak się wydaje, żeby dane zadanie czy daną inwestycję o tak sobie wrzucić, zrealizować i zrobić. Mamy ponad 23 mln w inwestycjach środków, tak jak pani skarbnik powiedziała, z budżetu wyciągamy 2 mln czy tam 2,5 możemy z własnych dochodów. Były różne formy wsparcia zewnętrznego itd. To nie jest tak, samo się to nie zrobiło i samo się nie stworzyło, że tak powiem. Przykład 1. Dostaliśmy 4 800 000 z inwestycji strategicznych, ale do szkoły w Mominie, w Boleszynie trzeba było dołożyć 1 mln zł budżetu. No to tak jakbyśmy jedną 50% wzięli tych środków, mówiąc, że wszystkich sołectw, nie z jednego sołectwa z Boleszyna, tylko ze wszystkich, żeby ten obiekt mógł tak po prostu powstać itd., Więc mówię, że nie bierzemy już dotacji 50/50, tylko bierzemy dotację 80/20% środków zewnętrznych, może 15, może 10 dołożyć, ale nie 50, bo jak weźmiemy 2 mln, to 2 mln musimy dołożyć do 4 mln. Nas nie stać na taki komfort. Jak tego nie wiemy, nie możemy tego przyjąć, zrozumieć to nie jesteśmy w stanie realizować budżetu, bo nam braknie na ciągłość tych inwestycji, a nie mówiąc, że rozdrobnimy się i rozrzucimy te środki. Podejźmy bardzo rozsądnie do tego. Nie twórzmy tutaj czegoś, co jest niemożliwe w układzie takim budżetowym, jakim jest samorząd naszej gminy, które mamy takie, a nie inne dochody. 94 Miejsce pod względem dochodowości, 1008 zł. Niektórzy się dziwią, że mamy taki zakres inwestycyjny i niektórzy zazdroszczą, że tak mamy rozłożone te inwestycje, taki zakres. Mam świadomość, że miejscowość, tak jak mówię, miejscowość do miejscowości nie jest równa, nie będzie równa z racji położenia, usytuowania, ilości dróg, wszystkiego, bo w jednej miejscowości, tak jak u Darka trzeba 21 km dróg u niego w sołectwie Nowy Skoszyn, a na przykład w Janowicach jest 1,5 czy 1,8km przy jednej drodze i jest temat komunikacji rozwiązany. Mówiliśmy, że jakaś droga, widzieliśmy, tam jest 200 m drogi, kosztuje około 80 tys., z tego dostajemy 50%, drugie trzeba dołożyć, mówimy przy drogach dojazdowych. I nie ma innego wyjścia. Albo idziemy na taki układ i chcemy to stworzyć, zrobić i to okno na świat ludziom otworzyć albo nie. Dlatego robimy to, co bardziej pilniejsze i bardziej potrzebniejsze jest czasami i wybieramy niestety z gąszczy tych potrzeb czy alternatyw, które są, padają. Wybieramy to, co jest niezbędne, konieczne i pilne. Natomiast nie damy rady wszystkiego podać i wszystkim od razu zrobić, bo takiej możliwości po prostu nie będziemy mieli. Chyba, że no zmienia się tak dochody w budżetach, że wtedy każde życzenie może być spełnione, ale tak nie jest. Mówię to z pełną odpowiedzialnością i rozsądkiem. Pewnie ja też bym chciał, żeby w każdej wsi był plac zabaw. Może w każdej wsi żebyśmy, może nie w świetlicy, ale aby sąsiednie miejscowości miały jakiś dostęp itd., Kto by nie chciał, tylko musimy też patrzeć tak naprawdę bardzo realnie i odpowiedzialnie na to, co robimy, bo każdą naszą złotówkę, którą wkładamy dzisiaj, tak jak powiedziałem, no dokładamy do jednej czy drugiej inwestycji takie kwoty, można powiedzieć kosztem wszystkich mieszkańców, nie kosztem jednej miejscowości, w której to akurat się tworzy. Mamy taką odpowiedzialność i to robimy. No, jeżeli byłby ten podział, uważam, że obniżylibyśmy możliwość pozyskiwania środków w wielkości do tych 80-90% zewnętrznych środków, bo do, mówię, jednego miliona możemy wtedy tę kwotę zwielokrotnić, a jeżeli będziemy mieli tych środków, zupełnie obniża nam się pułap w ogóle funkcjonowania, już nie mówiąc o prowadzeniu jakichkolwiek inwestycji.

Przewodniczący Mirosław Chamera: Już tutaj było dużo powiedziane. Musimy rozważyć sprawy inwestycyjne i sprawy funduszu sołeckiego. Fundusz sołecki hasłowo brzmi pięknie i to jest, bym powiedział, łakomym kąskiem dla słuchacza, który tylko słucha tytuł, a nie zna wglębnie przepisów. Bardzo dobrze jest, że radny się upomina o inwestycje na swoim terenie, bo po to został wybrany radnym i bardzo dobrze, że w tym kierunku działa. Bardzo dobrze, że działa sołtys. Po to jesteśmy wybierani i co 4 lata jesteśmy z tego rozliczani i to nie ma żadnej tajemnicy. Niemniej jednak po wyborze każdy

z radnych powinien sobie zdać sprawę, że działa na korzyść własnej miejscowości, z której został wybrany i ogólnie na płaszczyźnie rozwoju ogólnym gminy. Aby się te dwie ścieżki nie krzyżowały, ponieważ ogólny rozwój gminy też jest bardzo ważny. Takim podstawowym dylematem każdego radnego to są podatki, ponieważ z jednej strony chronimy swoich mieszkańców, z drugiej strony musimy dbać o rozwój naszej gminy. Jeśli mówimy o funduszu sołeckim - ustawa jest z 2014, na samym początku my nie rozmawiamy o tym czysto teoretycznie, my wprowadziliśmy. Rada Gminy składa się z bardziej doświadczonych radnych, którzy już kilka kadencji uczestniczą w radzie i tych, którzy pierwszy raz. I to jest też prawdą, że ci, co pierwszy raz, mogą pewnych spraw nie wiedzieć. Ale od tego są komisje, od tego są inne kontakty, aby się rozpytać. W 2014 przystąpiliśmy do tego funduszu. Było kilka projektów i muszę powiedzieć, że osobiście sam inspirowałem na terenie mojej miejscowości ten fundusz sołecki. Z perspektywy czasu, że to raczej nie było wesoło z realizacją. Sama idea była piękna, sam zamiar i cel był piękny. Natomiast jak to wyszło, no staraliśmy się jak mogliśmy. O innych tych realizacjach tego funduszu w sąsiednich sołectwach nie będę się wypowiadał, bo może bym kogoś uraził, ale moim zdaniem czysto prywatnym wyszły jeszcze gorzej. Dlatego mamy doświadczenie. Jeśli chodzi o sam fundusz, jest to zorganizowane pod tym kątem, aby aktywizować miejscową ludność, mieszkańców. I to jest szczytny cel i to nie ulega wątpliwości. Natomiast trzeba jeszcze wziąć tutaj, o czym mówiliśmy, dobrze zaplanować zamiary na możliwości. I tu jest właśnie teraz ten aspekt, który trzeba rozpatrzyć, jeśli chodzi o ten projekt uchwały, przed spotkaniem na komisjach tematycznych każdy z radnych do domu otrzymał ten projekt uchwały. Proponowany porządek obrad był ustalany na komisjach tematycznych i można powiedzieć, że samą datę i godzinę demokratycznie ustaliliśmy na komisjach tematycznych, więc tu żadnych tajemnic nie było, nikt przed nikim nie ukrywał. I bardzo dobrze, że koleżanka radna dopytuje i chce jak najwięcej szczegółów wiedzieć. Tylko z tego, co pamiętam to nawet jednego pytania nie zadała na komisjach i że głosowała też za przyjęciem tego projektu uchwały, tak, że no ja rozumiem, że mogło się coś wydarzyć jeszcze po tej dacie, ale doradzałbym lekturę. Ja tutaj się zobowiązuję z tego miejsca, że za pośrednictwem rady, obsługi rady w wersji papierowej koleżance doręczymy projekt tej uchwały [ustawę] i jeśli będą jakieś pytania, postaram się ze wszystkich miar udzielić odpowiedzi. Fundusz sołecki jest takim społecznym aktem i mi się wydaje, że jeśli by były na to możliwości finansowe, jak najbardziej. Niemniej jednak, tak jak powiedziałem, musimy mieć na względzie ogólny proces rozwoju i inwestycji na terenie gminy innych projektów. Fundusz sołecki ma szereg obostrzeń i szereg wymogów, które musimy spełnić, to nie można wziąć pieniędzy i tak sobie ich zwydatkować. No i właśnie w tych ramach musimy się poruszać. Niemniej jednak jeszcze raz mówię, że sam tytuł jest bardzo takim łakomym kąskiem i ewentualnie jeśliby ktoś chciał szczegółów, służymy swoją radą, wiedzą, jak najbardziej możemy to wyjaśnić. Czy jeszcze są jakieś osoby, które chciały zabrać głos?

Radna Małgorzata Wzorek, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji: Ja chciałam jeszcze dodać, że zmiany też w ustawach, zmuszają nas do dostosowania też różnych inwestycji do nowych warunków panujących w takim sensie, żeby gmina się rozwijała. I to wszystko musi iść też z duchem czasu, więc na takie rzeczy też są potrzebne środki. I to też trzeba rozważyć, że to nie są tylko inwestycje, które my chcemy realizować po prostu u siebie, ale też takie, które musimy zrealizować.

Skarbnik Bogumiła Bugaj: Mówiliśmy o tym już bardzo dużo przede wszystkim i mówił pan Wójt i pan Przewodniczący o naszych dochodach, o naszych możliwościach. Mówiliśmy przy założeniach do projektu budżetu na ten rok, 2,5 mln dochodów własnych. Wydzielmy z tego fundusz sołecki, niech będzie to, co najmniej 1 mln do 1 mln 200. Refundacja w roku dopiero 2027 niechby była nawet około 30%. Zastanówcie się państwo, czy budżet gminy Waśniów jest na to stać, przede wszystkim. Teraz jest to wielkie rozdrobnienie. Ja wiem, że każdy ma apetyt, coś powstaje w danej miejscowości, po to, tak jak

pan Przewodniczący powiedział, jesteście wybrani, reprezentujecie mieszkańców. Ale zebranie ogólnowieskie się zbiera, to ono decyduje, co w danym sołectwie będzie robione. Ono decyduje i przejdzie to większością głosów, oczywiście jak zadecydują mieszkańcy. Nie realizuje tego sołectwo, wszystko realizuje urząd, to tylko po prostu wy składacie wnioski, podajecie, jakie zadanie, realizuje to urząd, całe przetargi, wszystko, bo to oczywiście każde z tych zadań będzie podlegało zamówieniu publicznemu. I, bo to pozbiera się z tych zamówień publicznych 29 zadań, nawet jak będą łączone, jak się jeszcze w ogóle sołectwa dogadają, bo jest fajnie, jak się rozmawia w kularach. Natomiast jak później jak przychodzi do realizacji wtedy bywa to bardzo, proszę państwa, różnie. Ja pochodzę z gminy, gdzie był też natłok na fundusz sołecki, był bardzo krótki. Gmina trochę bogatsza, ale niestety też ją na to nie stać. Po prostu w tej chwili też nie mają od kilku lat już funduszu sołeckiego. Z czym to się, proszę państwa, jeszcze wiąże? Postawić, wyodrębnić w danym roku fundusz sołecki, no, jeszcze może by to było, ale kto to, proszę państwa, później utrzyma? Czy zastanowiliście się państwo nad tym, że nawet jak postawicie altankę, jakiś grill, bo też by było to, wiele jest właśnie takich rzeczy w miejscowościach trzeba posprzątać, zbierać śmieci, trzeba wykosić. To wszystko wiąże się z dodatkowymi kosztami. Teraz czy, bo każdy, ja mówię, rozumiem, że każdy dba o swoją miejscowość, ale musicie patrzeć też ogólnie, jakimi środkami dysponujecie w budżecie gminy? Bo mając 1 mln zł możemy dostać nawet przy drogach te 70-80%. A inwestycje wiadomo, że też bywają tak, że jest rok, gdzie tych inwestycji na przykład w danej miejscowości jest 3, bo tak po prostu złożyła się sytuacja. Tak jak na drogach pan wójt powiedział, są punkty, ta droga weszła w tej miejscowości, w tej nie weszła, ale z innych środków może coś wejść i musimy patrzeć, pod tym względem, na co nas stać. Bo owszem, rozdrobnić nie jest problem, tylko później trzeba jeszcze mieć na uwadze przede wszystkim utrzymanie, a myślę, że takich rzeczy jak świetlice mamy teraz dość sporo, są szkoły, gdzie dzieci nie ma, a trzeba wszystko utrzymać.

Przewodniczący Mirosław Chamera: Mnie się jeszcze nasunęło w międzyczasie taka refleksja. W czwartek brałem udział w szkoleniu, które odbywało się w świetlicy w Janowicach i autentycznie wynikła taka dyskusja wśród uczestników, gdzie większość była mieszkańcami Janowic. I przypomniało mi taką sytuację na tej sali konferencyjnej. Ja już wtedy miałem przyjemność brać udział w radzie, gdzie do dzisiaj pamiętam ten transparent. "Hitler nie zniszczył, Stalin nie zniszczył, zniszczył Gajewski". I to było odnośnie szkoły, budynku szkoły w Janowicach. Ten budynek, powiem kolokwialnie, to był taki reanimowanie nieboszczyka, ponieważ tam były różne inicjatywy, to było stare budownictwo i to było przez ileś czas reanimowane. Niemniej jednak ludzie zrozumieli i przyszedł czas, przyszedł projekt, przyszły zewnętrzne pieniądze, pan wójt się wystarał, wybudował. Trzeba było wyburzyć te stare budynki do zera, postawić nową świetlicę i sami ci uczestnicy, mieszkańcy Janowic mówili: "Teraz mamy XXI wiek, wiemy i w życiu byśmy się nie zamienili. Jest pięknie funkcjonujący budynek, świetlica". Wiadomo, że każdy chce tu i teraz. Niemniej jednak jakieś tam plany i terminy muszą obowiązywać. Jest bardzo piękny budynek i na tym to polega. Każdy, tak jak powiedziałem, każdy chce zrobić u siebie i to jest pozytywne. Niemniej jednak gmina Waśniów jest raczej rolniczą gminą, bez dochodów, takich większych, zewnętrznych i polujemy na projekty, gdzie tak jak pan wójt powiedział, 10%, 20% dokładamy, resztę otrzymujemy, bo nie jesteśmy w stanie udźwignąć budżetu i inwestycji, które zaplanowaliśmy. Tak się to przedstawia.

Przewodniczący zapytał czy ktoś chciał zabrać głos. Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2026 roku

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Projekt został przyjęty jednogłośnie. 14 głosów za.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX/276/2022 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 25 marca 2022 roku w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Waśniów na lata 2022-2025

Przewodniczący poinformował, iż ten projekt uchwały również omawiali szeroko na komisjach tematycznych. Zapytał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos?

Skarbnik Bogumiła Bugaj: Projekt jest ściśle związany z poprzednią uchwałą i zmianą w WPF, ponieważ zostały niewykorzystane środki z roku 2024 w kwocie 30 tys. 317 zł. I te pieniądze zostały podzielone pomiędzy punkty profilaktyczne, które już działały, ale przede wszystkim zostały też kwoty zwiększone o te właśnie 30 tys., żeby zabezpieczyć te zadania do końca roku. Niemniej jednak, jeżeli znowu nie będą wykorzystane, muszą przejść na rok następny do wykorzystania. Jest to wynik po prostu roku 2024 i o tą kwotę zwiększamy zarówno przychody budżetu, jak i Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dziękuję.

Przewodniczący zapytał czy ktoś chciał zabrać głos. Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX/276/2022 Rady Gminy w Waśniowie z dnia 25 marca 2022 roku w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Waśniów na lata 2022-2025

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarek

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 14 Głosów za.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Waśniów na lata 2025-2029

Przewodniczący zapytał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Dodał, iż projekt uchwały omawiali szeroko na komisjach tematycznych. Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Waśniów na lata 2025-2029

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarek

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 14 głosów za.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 5 lat oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Przewodniczący wyjaśnił, iż ten projekt szeroko omawialiśmy na komisjach tematycznych. Zapytał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały?

Wójt Krzysztof Gajewski: Taka formuła, jaką przyjęliśmy tutaj, obowiązuje z racji tego, że są to urządzenia, które są już zamontowane na zbiornikach. Dają możliwość podłączenia internetowego, radiowego, dla osób, które w żaden inny sposób na razie nie mogą otrzymać tego sygnału w układzie kablowym czy innym. W związku, z czym to procedowanie prawnie przygotowaliśmy na kolejne 5 lat dla tych osób, aby nie wzrosła znacząco cena, ewentualnie, więc dla tych odbiorców. Także dzierżawa urządzenia, wszystko są przygotowane zgodnie z umową na okres 5 lat. Mam nadzieję, że ten proces, o którym rozmawiamy z Nexerą, będziemy mieli w następnym tygodniu, we wtorek i w środę spotkanie na temat właśnie szerokopasmowego i inwestycji prowadzonych na sołectwach w tym temacie, myślę, że nam już temat rozjaśni. Mają już wstępne dane, jeżeli się tylko sprawdzą i potwierdzenie środków KPO, to myślę, że będę na następnym spotkaniu komisji mógł już bardziej przybliżyć tematykę, w których sołectwach, które są projektowane i które są przewidziane do realizacji na ten rok.

Przewodniczący zapytał czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 5 lat oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarek

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 14 głosów za.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2025-2027

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Janina Kamińska: Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nakłada na gminę obowiązek do opracowania i realizacji 3-letniego programu, który jest skierowany przede wszystkim do rodzin mających problemy z prawidłowym wypełnianiem swoich funkcji opiekuńczo-wychowawczych i wymagają one wsparcia z zewnątrz przez instytucje, organizacje i inne służby, które są odpowiednio przygotowane na rzecz wspierania rodziny. Wobec powyższego zachodzi konieczność podjęcia tej uchwały ustanawiającej ten Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2025-2027.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2025-2027

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarek

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 14 głosów za.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu pracy Rady Gminy w Waśniowie oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy w Waśniowie na 2025 rok

Przewodniczący wyjaśnił, iż na podstawie planów pracy stałych komisji, którzy sporządzili przewodniczący komisji Przewodniczący Rady Gminy sporządził plan pracy Rady Gminy. Temat ten był omawiany na komisjach tematycznych. Zapomniał czy ktoś z pań i panów radnych chciał zabrać głos w sprawie niniejszego projektu uchwały? Przypominał, że Rada Gminy składa się z Komisji Budżetu i Inwestycji, Komisji Samorządowej, Komisji Oświaty, Zdrowia, Pomocy Społecznej, Kultury i Sportu. Komisji Rewizyjnej, oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Zgłoszeń nie było. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu pracy Rady Gminy w Waśniowie oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy w Waśniowie na 2025 rok

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Patryk Adamski, Mirosław Chamera, Krzysztof Chojnacki, Paulina Cichoń, Janusz Jop, Piotr Kwaśniak, Dariusz Nowak, Andrzej Ostatek, Bożena Porępska, Mariusz Sala, Danuta Serwicka, Krzysztof Surowiec, Małgorzata Ślusarz, Małgorzata Wzorek

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Marek Kaczmarski

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 14 głosów za.

14. Sprawy różne

Przewodniczący Mirosław Chamera udzielił głosu radnemu Rady Powiatu Januszowi Bugajskiemu.

Radny Rady Powiatu Ostrowieckiego Janusz Bugajski: Na początek może powiem o takiej sprawie, która była omawiana na sesji rady powiatu - transport autobusowy, linie autobusowe na terenie gminy Waśniów, Kunów. Starostwo Powiatowe wraz z nowym rokiem podjęło ryzyko dotyczące transportu autobusowego, ponieważ nie miało dofinansowania Wojewody na kursowanie tych linii. Tydzień temu to porozumienie zostało podpisane. Wszystkie te linie, które były w roku poprzednim, zostały utrzymane. Dofinansowanie jest zagwarantowane na 2 kolejne lata, jako jedno z niewielu Starostw (2 starostwa na terenie województwa podpisało umowy na 2 lata, pozostałe na rok). Kolejna sprawa, to udało mi się na moją osobistą interpelację oraz radnej z Kunowa uruchomić dodatkową linię onkologiczną, która będzie przebiegała przez gminę Kunów, ale również przez gminę Waśniów do Kielc. Godziny mam tu spisane. Gdyby ktoś z państwa radnych chciał, w ramach informacji mogę takiej udzielić. Kolejna sytuacja dotycząca odśnieżania. Niestety się złożyło, że jak spadł taki dosyć obfity śnieg na terenie powiatu, awarii uległa jedna z maszyn, która odśnieżała, która posypywała i w pewnym momencie zrobił się problem z odśnieżaniem. Starostwo Powiatowe dokładało wszelkich starań, żeby to jakoś działało, ściągало sprzęt z innych gmin, udało się jakoś przetrwać. Boję się, co by było, gdyby ta zima trwała dłużej. Niestety sprzęt, kierowcy czasami zawodzą. Mam nadzieję, że w tym roku już problemu

z odśnieżaniem i posypywaniem nie będzie, tym bardziej, że zima się kończy. Kolejna sprawa dotyczy miejscowości Śnieżkowice. Panie radny, ja tak do pana bardziej, bo miałem wiele sygnałów i pytań dotyczących tej drogi na Śnieżkowicach, ludzie pytają, kiedy ta droga będzie robiona. Ponieważ przed wyborami na spotkaniach dużo było na ten temat mówione. Otóż chciałbym poinformować, że w budżecie na rok 2025, czyli na obecny, są zapewnione środki na dokumentację techniczną. Czyli w tym roku, mam nadzieję, dokumentacja techniczna. Jest szansa, że w kolejnym ruszy. Myślę, że w kolejnym roku będzie taka możliwość. Póki, co chciałbym jeszcze też poinformować o tym, że w związku z brakiem opadów i śniegu, służby powiatowe mają możliwości i czas na wycinanie krzaków przy drogach powiatowych. Sukcesywnie są one wycinane i chciałbym podziękować wszystkim radnym i sołtysom za bieżące informacje na temat problemów, jakie się pojawiają. Nie ukrywam, że wszystkiego na pewno nie da się rozwiązać, ale staramy się, cały powiat, staramy się jakby reagować natychmiast na różne problemy, jakie się pojawiają. Mam nadzieję na dalszą współpracę ze strony państwa.

Radny Rady Powiatu Grzegorz Kazimierski: Może rzeczywiście kilkoma uwagami się tutaj z państwem chciałbym pragnął podzielić. Może się odniosę do kwestii, którą pan wójt wymienił, w sprawie uporządkowania terenu wspólnoty gruntowej. Rzeczywiście, od pewnego czasu po zmianie Zarządu Wspólnoty Gruntowej w Waśniowie podjęliśmy taką decyzję, że chcielibyśmy tą kwestię uporządkować raz na zawsze i żeby nie utrudniać w przyszłości samorządowi Waśniowa, Gminy Waśniów, co do inwestowania na tych terenach. Te kwestie, uważam, już powinny być dawno załatwione, ale zostawiamy to z boku. Jestem przekonany, że w niedługim czasie tą kwestię dopniemy do końca. Jest wola ze strony pana wójta gminy, samorządu, także również ze strony Zarządu Wspólnoty Gruntowej.

Uważam, że kwestia uchwały odnośnie niewydziałania funduszu sołectkiego podjęliście państwo słusznie, bo nie stać gminy na ten czas i w tym momencie, żeby to zostało wyodrębnione, zablokowało to państwu możliwości uczestniczenia w wielu inwestycjach. Ale jestem również przekonany też, że władze wykonawcze gminy, jak i państwo, cała rada podchodzić do inwestycji we wszystkich sołectwach w sposób jednakowy, traktując je w taki sam sposób, nie dzieląc na mniejsze, większe czy w inny sposób, które należałoby jakoś dyskredytować. Jestem przekonany, że rozwój gminy następuje i będzie następował prawidłowo. Co do powiatu, to nie padają takie informacje, ale tak przysłuchując się wypowiedziom pana wójta to zmienia się tak jakby sytuacja oceny kategorii dróg, wymogi są stawiane zupełnie inne. Nie wiem, ile państwo będziecie tych inwestycji przeprowadzać na terenie gminy Waśniów, ale to coraz większe są stawiane, poprzeczki odnośnie oceny. Co do samego powiatu, tak jak tu zostało już wymienione, to myślę, że w tym roku będzie rozpoczęta inwestycja drogi Warszawskiej w Kunowie. Jest to wartość 30 mln, 20 mln dofinansowania, po 5 mają dołożyć powiat i gmina Kunów. Tam będzie duża inwestycja, bo będzie przebudowa ronda wraz z nowym mostem i to w mojej ocenie pochłonie możliwości finansowe na ten rok Powiatu Ostrowieckiego. Możemy powiedzieć, że na terenie gminy Waśniów szczęście udało się przeprowadzić te inwestycje na drogach powiatowych do dnia dzisiejszego, czyli ta droga Waśniów - Momina, w Czajęcicach i te pozostałe. Ja tu rozmawiałem z panem wójtem kilka dni temu, że rzeczywiście największą potrzebą przeprowadzenia remontu drogi to by była droga tam Janowice - Kraszków. Jeżeli chodzi o tą drogę powiatową to jest ta chyba w najgorszym stanie. Sytuacja finansowa powiatu myślę, że państwu jest znana. Nie jest łatwa, jest można powiedzieć coraz trudniejsza. Coraz większe środki trzeba wyasygnowywać na oświatę, jeżeli chodzi o służbę zdrowia, bo jest szpital, lecznictwo zamknięte, jest to kwestia powiatu, to szpital ostrowiecki nie dostał z 5 mln 700 tys. zł za nadwykonania, nawet grosza. I takie same pisma trafiają do powiatu, jak i do państwa tutaj do Gminy Waśniów. Coraz trudniej te środki odzyskiwać. Koszty coraz wyższe, oczekiwania coraz większe. Mam nadzieję, że nie dojdzie do żadnych takich pomysłów, które gdzieś w przestrzeni publicznej się

przejawiają, łączenia oddziałów, likwidacji itd. Powiat ostrowiecki ma tylko jedną taką lecznicę i ja sobie nie wyobrażam, żeby teraz niektóre oddziały, które funkcjonują w szpitalu, zostały poprzemieszczone do innych placówek. Przecież to jeszcze bardziej będzie zagrażało zdrowiu, opiece tej medycznej. Jeżeli państwo będziecie mieć jeszcze jakieś zapytania do nas tutaj, to bardzo proszę

Radny Rady Powiatu Janusz Bugajski: Miałem nie zabierać głosu, ale jak słyszę, że pan radny Kazimierski mówi, że jakieś zagrożenie jest, jeżeli chodzi o szpital, żeby jakieś oddziały nie były likwidowane czy przenoszone, takiej wiedzy nie posiadam. Faktem jest, iż nadwykonania w kwocie ponad 5 mln nie zostały zapłacone do chwili obecnej, ale w takiej sytuacji są również inne szpitale i inne jednostki, między innymi nasz POZ waśniowski, który też ma niezapłacone nadwykonania. Także tutaj w tej kwestii ja bym nie dramatyzował, nie straszył mieszkańców, że jest jakiegokolwiek zagrożenie, co do przenoszenia oddziałów czy ich likwidacji. Tak, że stanowczo to dementuję i mówię nie potwierdzam, żeby takie informacje się w sferze publicznej na terenie powiatu czy zarządu powiatu pojawiały.

Wójt Krzysztof Gajewski: Nowa ustawa, która weszła w życie, nie wiem, jakie to będą, będzie to dotyczyło wszystkich poziomów, wszystkich pionów administracji samorządowej i rządowej. Ustawa o obronie, ochronie ludności, która jest, jak widzimy priorytetem i będzie jakby asygnować środki w myśl tego punktu, który w ustawie o samorządzie jest bardzo mocno podkreślony, że porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony mieszkańców, ludności, wyposażenia gminnego magazynu przeciwdziałania kryzysowych i innych. I mamy teraz na najbliższym konwencie, będziemy o tym mówić. Konwent będziemy mieli w Krzemionkach, Będzie Wojewoda, Marszałek, zapraszamy osoby z Ministerstwa Edukacji Narodowej, z NFZ również, chcemy tą tematykę bardzo mocno zaadresować i podjąć, żebyśmy nie byli znowu zaskakiwani czy wymuszali sprawami, które nakładają ustawa. Ten przepis wykonawczy ma się ukazać do 15 maja tego roku. Jest bardzo szybko procedowany. Wiemy, dlaczego, co się dzieje za wschodnią granicą, wiemy, jakie są sytuacje dzisiaj. Tak między nami mówiąc w gospodarce to, co zrobiono, aktualizacje ze schronami i innymi miejscami, że tak powiem, które podlegają ustawie nowej, to takich obiektów czy schronów w Polsce nie ma za wiele, oprócz dużych miast itd., więc będzie to też nakładać szereg, że tak powiem, dyrektyw zarządczych, których będziemy musieli wzmocnić, nowy system łączności, nowy system powiadamiania. Akcja kurierska będzie przekształcana w nowy system powiadamiania itd.. Na pewno będziemy musieli szereg takich kwestii jak doposażać, mieć na wyposażeniu i nie możemy w tym podstawowym pionie odstawać, że tak powiem, od innych. Ma być zorganizowany w ogóle całkowicie system oddziaływania na mieszkańców, system alarmowania. Każdy musi mieć, wiedzieć, co to znaczy, co ma robić wtedy itd. Mówili, że chyba z tą ustawą przedobrzyli, obarczając najbardziej Państwową i Ochotniczą Straż Pożarną.

Przyjęliśmy uchwałę, nowy system tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w Miejskim Obszarze Funkcjonalnym. Tutaj też nie odbędzie się bez udziału środków własnych. Te pieniądze, które dostaniemy z przydziału na mieszkańca, będą wymagały udziału własnego. Do tego projektu wrzuciliśmy od nowa te rzeczy, które mogliśmy w tej strategii ująć i pracujemy nad kolejnymi, które musimy przyjąć. Do końca maja musimy to określić, sprecyzować i do Komitetu Sterującego w Ostrowcu będziemy musieli rozszerzyć ewentualnie lub zaproponować gamę swoich rzeczy, Uruchomiony już jest autobus, który wozi dzieci przez Stryczowice. I zastanawiamy się też nad koncepcją przewozu, transportu, ponieważ przewoźnik zewnętrzny może dostać i dostanie 50% dofinansowania do przewozów szkolnych, czego my nie możemy, jako samorząd otrzymać. Więc już prowadzimy pewne dyskusje i rozmowy na temat własnego taboru, o czym mówiliśmy dzisiaj, o przewozach osób, dzieci niepełnosprawnych czy przewozie, transportu, dowozu osób i dzieci do szkół. I mimo wszystko, że mamy te instalacje fotowoltaiczne na wszystkich obiektach. i również na wszystkich tych, komunalnych, patrzymy,

z niedowierzaniem przyjmujemy ceny faktur, które przychodzą do nas, jeżeli chodzi o tą tematykę, dlatego tutaj też o tym państwie mówię. Myślę, że są inne rzeczy, ale myślę, że to będziemy omawiać na komisjach z ASF, jak wiecie, jest drugi temat powstania padłego dzika. Jesteśmy w strefie ochronnej, pomarańczowej i wszystkie powiadomienia wszystkich gospodarstw tam, gdzie się jeszcze odbywa Odbywają się tak jak wiecie, szkolenia tutaj z zakresu środków ochrony roślin. Gdyby mnie ktoś zapytał, jak będzie wyglądać sprawa wypełniania ewentualnie czy raportowania do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, no, będzie to robione indywidualnie. My nie możemy tego procedować nie będą to robić pracownicy agencji.

Apeluję jeszcze, żebyśmy nie czekali z akcyzą paliwową nie rozkładać na ostatnią chwilę

Mówiłem w radio, powiem jeszcze raz. Rozmawialiśmy z Sanepidem, przyszły wyniki badania wody. Wyniki opublikowaliśmy na stronie naszej internetowej. Sanepid nie będzie badał, Źródła jak Malinowy Stok czy Zdrój, jak byśmy go nie nazwali, nie podlega przepisom. Charakteryzuje się dużą zmiennością, otwartością na teren itd. I nie jest to w rozumieniu zapisów ustawy o tym, aby sanepid mógł nadzorować, czy samorząd tego typu ujęcia wody. W każdym bądź razie woda pitna to działalność polegająca na ujawnieniu, uzdatnianiu, dostarczeniu wody, ale to przez przedsiębiorstwa czy to wodociągowe, czy inne, w innej formie, ale wykorzystujące wodę przechodzącą do indywidualnych odbiorców itd. Apelowaliśmy do mieszkańców, mówimy, że woda w tym źródle na własną odpowiedzialność, nie nadaje się do spożycia. Tak jest w opinii również i Sanepidu, jak i wyników, które przyszły: bakterii grupy coli 86 na 100 jednostek. Liczba Escherichia coli jest jeszcze 5 sztuk. Jest przekroczenie pierwiastku arsenu 18 razy więcej niż dopuszcza to norma. Są również z grupy enterokoków itd., więc jest to na stronie, może się ktoś z tym zapoznać, możemy polemizować, mówić. Ja, jako wójt gminy mam prawo i obowiązek poinformowania mieszkańców, jaki jest skład wody, jakie są zagrożenia i że po prostu tej wody użytkować w sposób właściwy nie można. Nie możemy ujęć, które są powierzchniowe ani tu, ani inne źródła, które są zlokalizowane na terenie gminy Waśniów, właściwie utrzymać, bo są dzisiaj takie jutro w nocy, za tydzień, za dwa, one się zmieniają i nie podlegają oni jeszcze raz tak powiem, nadzorem służb sanitarnych ani służb naszym, jako tym, którzy, na którym terenie to jest położone. Więc tutaj mówimy z pewną roztropnością, rozważą, z powagą informujemy. Natomiast, jaka będzie reakcja osób, nie ponosimy za to odpowiedzialności i nie chcemy ponosić żadnych innych kosztów.

Mam serdeczną prośbę do wszystkich. Autobusy, które są, podlegają pewnej weryfikacji. Ktoś, kto daje pieniądze, to chce również wiedzieć, czy rozliczać, jaki jest efekt tego działania. Będzie robiona miesięczna, kwartalna analiza w przewozach autobusowych, jeżeli dana linia autobusowa będzie przewozić jedną osobę na dzień czy na miesiąc w tygodniu, tylko puste przebiegi, które wożą powietrze. My też taką analizę robimy. Możemy reagować jeszcze zmienność kursu, godziny dostosować czy przestawić, żeby się te kursy nie ząbały albo nie najeżdżały na siebie. Na trasie wojewódzkiej, to nie mamy tu wpływu na to, na tą trasę, bo wiemy, że są różni przewoźnicy, ale to, co mamy w terenie, bo naprawdę jest to zrobione tak w miarę sensownie. Jeżeli będą takie wnioski, możemy zmieniać godzinę przedstawiając to gdzieś tu czasowo. Natomiast nie możemy tutaj zwiększać już, ponieważ miałem kolejne tutaj wnioski, żeby uruchomić kolejne trzy autobusy do jednej miejscowości. Poprosiłem, żeby dali mi ile osób dojeżdża z tej miejscowości X, a jest to mała miejscowość, która ma dostęp z jednej czy z drugiej strony do przewozu, żeby mi przedstawili, ile dzieci jeździ do szkół, ile, jak itd. Zobaczymy, przeanalizujemy. Jeżeli będzie słaba efektywność, to mogą nam zdjąć te kursy z nieefektywności, więc dlatego zależy nam na tym, aby ta forma kursów była, dostępna, ale i utrzymana. Wiem, że zdaje egzamin ten kurs, który jedzie przez Stryczowice, bo zabiera tam około, w sumie na całej trasie przewozowej 11 osób. Było mniej, jest 11, powiększa się ta liczba, więc ten efektywny kurs będzie. Zobaczymy, co do

innych kursów, gdzie mamy wątpliwości. Na przykład kurs, który wjeżdża na Jeżów, wraca, potem jedzie przez Nagorzyce do Mirogonowic i inne kursy są, które pokazują, że tam wożą 2-3 osoby na przykład na całym przebiegu od Ostrowca aż do punktu docelowego. Tak, że bardzo was proszę o to, jeżeli są jakieś propozycje, inne zmiany lub efektywność, to możemy tu jeszcze w tym wszystkim reagować.

Radny Rady Powiatu Grzegorz Kazimierski: Nie zamierzam polemizować z wypowiedziami mojego kolegi. Ja czuję się zobowiązany państwa informować jak wygląda sytuacja w powiecie. I nie tylko chcę mówić o tych dobrych rzeczach, które powiat wykonuje, ale takie jest moje odczucie i tak to widzę. Skoro Narodowy Fundusz nie reguluje swoich należności dla szpitala w takiej wysokości, to wpływa na jego kondycję finansową. I jest prawdą, że w przestrzeni medialnej na spotkaniach u Wojewody takie dyskusje trwały. Nie ma zrozumienia i zgody Zarządu Powiatu Ostrowieckiego na to, żeby takie czynności podejmować, łączyć oddziały jednego szpitala z drugim. Na to zgody nie ma, ale co się zdarzy, to tego nikt nie może zagwarantować. Jest jedno też pewne, że w niedługim czasie jedna z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego będzie poświęcona szpitalowi. I ja poinformuję państwa z całą starannością o jej sytuacji i jak to wygląda. Już niejednokrotnie na sesjach zadawałem pytanie, do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi. Trzeba było inną drogą uzyskać jak wygląda regulowanie należności za nadwykonania w szpitalu i czy to jest w sposób zadowalający dla dyrekcji. Na ten moment nie przyszła żadna odpowiedź. Tak, że obsada w szpitalu na dzień dzisiejszy jest taka, jaka jest i na to pewnie Zarząd też nie ma bardzo wielkiego wpływu. Ta polityka, która jest w moim odczuciu prowadzona wobec lecznictwa zamkniętego w takich powiatach jak Ostrowiec Świętokrzyski i innych, w mojej ocenie stwarza pewne zagrożenia i tylko tyle. Ja nie zamierzam państwa absolutnie straszyć. Moją rolą jest państwu przekazywać takie informacje.

Radna Paulina Cichoń: Chciałabym odnośnie tych przewozów zaproponować, żeby była możliwość wywieszenia rozkładów papierowych na przystankach, bo mieszkańcy nie mają świadomości do końca ile tych kursów w danej wsi jest, o której godzinie i dlatego może też nie do końca mogą skorzystać z tych przewozów? Na stronie internetowej na pewno te rozkłady są i to są dosyć dokładne, ale no nie wszyscy może korzystają ze stron internetowych, żeby sobie tam podejrzeć. Jeżeliby był taki rozkład w wersji papierowej na przystanku, być może wtedy większa ilość właśnie będzie ludzi korzystała z tych przewozów.

Przewodniczący Mirosław Chamera: Wydaje mi się, że młodszy mieszkańcy, to dla nich internet to jest chleb powszedni. Natomiast starsze osoby mają prawo mieć problemy z odczytaniem, więc mi się wydaje, że słuszna uwaga. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos na koniec? Może ja chciałem podsumować

Radna Bożena Porępska: Korzystając z rozmowy na temat kondycji finansowej szpitala. Wiadomo, jest jak jest, na pewno nie ulega wątpliwości, że opieka w szpitalu jest w miarę na dobrym poziomie. Sama miałam konieczność być, tak, że na pewno za tego pana dyrektora jest dużo lepiej. Warunki bytowe w szpitalu się naszym pacjentom polepszyły. Natomiast, jeżeli już jesteśmy przy szpitalu, to chciałabym się też odnieść do jednej rzeczy, która mi przyszła teraz po prostu na myśl jak spotkałam się z mieszkańcami. W kilku miejscach miałam zadane takie pytanie i naprawdę bardzo bym prosiła, żeby ludziom to wyjaśnić na wizji, bo starsi mieszkańcy, niektórzy też młodszy po prostu może są mało poinformowani, może niedoinformowani pytali mnie, dlaczego tak się dzieje, że na przykład, ciągle mówione jest, że nie ma na to pieniędzy, nie ma na tamto pieniędzy, że pan wójt tyle musi płacić lekarzom, pielęgniarkom i nie ma pieniędzy. Przecież trzeba by po prostu tutaj do pana przewodniczącego Komisji Zdrowia, żeby ktoś nam po prostu to wyjaśnił, bo na pewno mieszkańcy no nie wiedzą, że jednak przychodnie zdrowia to są na własnym rozrachunku. Wiadomo, że są podległe Urzędowi Gminy, ale mają, są na własnym rozrachunku. Ja wiem, że co za, na te szczepionki w covidzie nasza gmina dostała piękne

dofinansowanie, został zakupiony z tego samochód. Nie wiem czy jeszcze coś tam więcej. Warto by to ludziom wyjaśnić, bo to są takie kąśliwe uwagi. Nawet ostatnio miałam przyjemność być w przychodni i też słyszę: "O, tyle im wójt płaci i nic nie robią". Żeby ludziom wyjaśnić, bo pewnie wiele osób ogląda sesję, no i na pewno może do nich w jakiś tam dotrze, że to jednak inaczej wygląda. Chwała paniom pielęgniarkom, doktorom, bo to już jest jakiś czas od pandemii, zaangażowanie też urzędników w jakimś tam sensie. To zaszczyt, że nasza gmina wykonała tych szczepionek tyle, narażając własne zdrowie przede wszystkim, bo nie wierzę, że ktoś mimo wszystko, że były przychodnie zamknięte, jak trzeba było, to pan doktor też jeden czy drugi, czy trzeci przyjmował. No i po prostu nie wiem, ktoś rozpuszcza takie plotki, bo to nawet tam padały takie różne nazwiska. No nie powinno tak być, trzeba to zdementować, jak to wygląda. I najlepiej, żeby ludzie po prostu mieli to wyjaśnione i wtedy będzie, myślę, mniej takich pytań.

Wójt Krzysztof Gajewski: Po raz kolejny myli pani pojęcia, bo po pierwsze wójt nie płaci ani lekarzom, ani nie płaci pielęgniarkom. To trzeba wiedzieć. Po drugie, jest pani Małgosia, może pani na to pytanie odpowiedzieć. Jest ustawa, która zafunkcjonowała wszędzie. Dotyczy to uspołecznionej służby zdrowia, gdzie ustawowe podwyżki musiały nastąpić we wszystkich tego typu ośrodkach, szpitalach itd. Tutaj jest problem natury innej, żeby pani wiedziała jak, albo niech pani nie wprowadza samym wypowiedziom za innych, proszę odesłać tych ludzi, jak mają takie pytania do mnie. Jeżeli Narodowy Fundusz Zdrowia te stawki kapitacyjne, nawet w tym piśmie, które mamy tutaj w odpowiedzi, mówi, że mamy na poziomie gmin dziesięciotysięcznych i że powinniśmy się cieszyć, że to dostajemy, co dostajemy, bo powinniśmy dostawać mniej. Ktoś ustala pensje, ktoś ustala podwyżki płac, a nie idą za tym pieniądze. To samo się dzieje w oświacie, gdzie mówimy, że jest podwyżka płac. Powinna być zaadresowana oczywiście z pieniędzmi, które są uwzględniane na te podwyżki, że średnia, która ucieka nauczycielom, bo średnia krajowa do średniej pensji nauczyciela dyplomowanego, te rozwarne nożyce powodują to, że dzisiaj 300 tys. prawie daliśmy na czternastą pensję, czyli wyrównanie pensji dla nauczycieli. 300 tys., które mogłyby być wykorzystane w cokolwiek innego, w jakikolwiek, mówimy, plac zabaw, cokolwiek innego, co byśmy mówili, że moglibyśmy kupić nowy autobus na przykład do wożenia. Jest problem natury takiej, że NFZ, to, czy do szpitala, czy do nas, nie płaci nadwykoniań. W tym piśmie, które mamy tu napisane, mówimy o koordynacyjnej, które są niewykorzystane wszystkie środki albo niecelowe, wykorzystane i rozliczone tylko w jakimś niewielkim procencie. To trzeba po prostu wiedzieć, że to nie jest tak, że ktoś, komu łaskę robi personel taki czy taki i powiem szczerze, że dzisiaj lekarze stawiają też warunki. To, co z kierownikiem rozmawialiśmy, to chcą takiej a nie innej podwyżki. Ja nie będę mówił, jakiej, ale te ceny są zawrotne. Przelicznik stawki kapitacyjnej jest sztywny od lat. Mamy problem, jak ktoś mówi, że chce dostać 80 czy 100 zł więcej na godzinę. Wszystko jest ważne, możemy mieć potencjał taki czy taki, natomiast jak nie będziemy mieć lekarzy to nie ma dalej, pielęgniarek możemy mieć 10, tylko nie będą one leczyć, nie? Ale to nie jest rozmowa na teraz, tylko jest rozmowa do przeanalizowania, bo każda rzecz, jak nie damy tam na przykład, to ktoś dostanie lepszą ofertę, przejdzie do Ostrowca i nie będziemy mieli lekarza jednego czy drugiego, czy trzeciego zostaniemy zupełnie, z czym? Mamy jedyny w powiecie ostrowieckim, jesteśmy jedynym samorządem, który jest założycielem dla Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej i z tego wynikają przywileje, ale i konsekwencje Pan kierownik ma analizę zrobić szczegółową i co jest przed nami, w czym możemy rozmawiać, z kim rozmowy są prowadzone, aby zapewnić ten potencjał. Dzisiaj jest problem, żeby zapewnić do 18: 00, godziny kontraktu, które są w NFZ. Ile mieliśmy dzieci. W 2000 roku mieliśmy 1200, około 1300 dzieci. Dzisiaj mamy w szkołach niecałe 700 i nie dadzą nam pediatry na 2000 dzieci czy tam więcej, tylko na ten próg. Każdy by chciał mieć dzisiaj pediatrę, internistę i cały dostęp, pewnie ja też bym tak chciał, tylko Fundusz na to nie zapłaci. To są rygory, które podają jak stomatologii w ginekologii

wszędzie itd. Wyliczone mamy, że przyjętych było tyle i tyle pacjentów na taką liczbę osób, które są zakontraktowane

i nic więcej. Wykazaliśmy 78, 77 osób zewnętrznych, wszystkie pozostałe. Więc to też jest sprawa, która jest bardzo ważna, istotna i pewnie będziemy mieli ten temat też do takiej bardzo wglębnej analizy, ale to nie jest jakaś niechęć, tylko pokazuję i mówię jeszcze raz, że ktoś, kto daje podwyżki, powinien dać na to pieniądze. My przyjmujemy każdą tutaj taką rzecz, ale z jakimś rozsądkiem. Kwoty to wszystko zaczyna uciekać i zaczyna to się nie bilansować z racji mniej pacjentów, mniej dzieci. Nie chcę tłumaczyć niczego, bo to pytanie powinna pani zadać panu kierownikowi, zapytać się, jak to wygląda od strony takiej finansowej czy innej, które on odprowadza, on odpowiada, on to wszystko kreuje i przedkłada nam sytuację tutaj na Radę Społeczną czy nawet do nas tutaj. Ale nie zanoszą się to pozytywnie, bo wszyscy zaczynają o tym mówić bardzo poważnie. Już na konwencji wójtów, burmistrzów słyszę właśnie od samorządowców, że mają takie informacje, że każdy gdzieś tam woła jakieś podwyżki. No lekarz lekarzowi też nie jest równy itd. Są różne tutaj sytuacje tego typu, no. Ale powiem szczerze, że wywołuje to taką dyskusję szerszą, no, bo niektórzy, przepraszam za określenie, nie bardzo mają jakieś opamiętanie w tym, czego chcą. Będziemy to analizować. My też mieliśmy propozycje wcześniejsze do przekształcenia. Zależy nam na tym, aby to normalnie mogło funkcjonować, żeby ten zasób środków, który jest i z kontraktu. My się nie wtrącamy do Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w sensie płacowym, innym i zarządzania środkami, jest od tego kierownik. Natomiast, co do samego kierownika, to mamy taką możliwość i. Więc to kształtowanie czy sytuacja, jaka tam wygląda, ona jest ściśle związana z możliwościami, które niestety da fundusz. Zrobiliśmy ośrodki i sprzęt, i zakupy, teraz te 300 tys., które wpompujemy w sprzęt i inne rzeczy, które dają nam możliwość i pewnej analityki, podstawowych badań i szereg innych rzeczy zostaje, jako narzędzie.

Radna Bożena Porępska: Dziękuję panu wójtowi za odpowiedź. Jestem dopiero nową radną, więc się wielu rzeczy uczę i po prostu, no a to mnie też nurtowało, że ludzie takie stawiają zarzuty rzeczywiście niesłuszne, no, ale niemniej jednak mamy odpowiedź i może to nie mylę pojęć, tylko po prostu no ja na przykład wiem, że, jak to wygląda, ale ludzie nie wiedzą. I dlatego bardzo dobrze, że pan wójt się do tego odniósł, bo to też powinno być po części naszą własną też dyskusją.

Przewodniczący Mirosław Chamera: Na koniec ja może zabiorę głos. Chciałem powiedzieć, że w takim okresie, jakim jesteśmy, szerokości geograficznej, występuje zima, a w okresie zimowym ludzi najbardziej interesuje zimowe utrzymanie dróg. I to jest w większości zrozumiałe, że mieszkańcy nasi nie rozróżniają dróg gminnych i powiatowych. Ja to poruszam pod tym kątem, iż za zeszły sezon zimowy powiem bardzo delikatnie, że mieliśmy poważne uwagi. Nie wiem, dlaczego, może, dlatego, że to był rok wyborczy, a to jakimś dziwnym trafem pretensjonalność wzrasta właśnie z tym okresem. Niemniej jednak przyjęliśmy to do wiadomości i osobiście na tych zebraniach, gdzie ja byłem, obiecałem, że dołożę wszystkich starań, aby tę sytuację polepszyć. No nie wszyscy widzimy, że jak na razie opatrność nam sprzyja i liczę, że do końca marca to się nie zmieni. Niemniej jednak chciałem też powiedzieć nie wiem, czy sobie w tym wypowiedzią nie zrobię troszeczkę wrogów, ale trzeba pamiętać, szanowni użytkownicy dróg, że ABS, kontrola trakcji, opony zimowe nie pomogą, jeśli się przekroczy wektor prędkości do współczynnika przyczepności. Krótko mówiąc, występują miejscowe gołoledzie i po prostu trzeba użytkować tę drogę również, no, bo to chodzi o nasze bezpieczeństwo i dbamy przede wszystkim o siebie. Niemniej jednak jak najbardziej są służby, są podziały i każdy powinien tę drogę utrzymać w należytym porządku. I to nie ulega wątpliwości i wcale się od tego nie odżegnuję. Ale wszyscy państwo oglądają telewizor i widzicie, że bywają przypadki, że w niektórych jednostkowych przypadkach można autostradą jechać w odwrotną stronę i też ludzie to w jakimś stopniu praktykują. To jest jedna sprawa. Druga sprawa,

jak wszyscy państwo wiecie, 26 stycznia odbyła się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Na terenie naszej gminy była zorganizowana akcja zbiórki charytatywna na rzecz szpitali pod hasłem "Gramy, bo chcemy". I dlatego to było, bo chcemy, bo to jest dla chętnych. W przestrzeni publicznej były różne zdania na ten temat i dlatego mówię, wprost, bo chcieliśmy i chciałem podziękować tym, co chcieli. Tym, co chcieli na terenie naszej gminy pod patronatem i czynnym udziałem pana wójta odbyła się ta impreza. Z tego miejsca chciałem podziękować panu wójtowi, bezpośrednio zaangażowanym dwóm paniom, pani Joannie Zajączkowskiej i pani Katarzynie Wiśniewskiej, która technicznie dbała nad całą imprezą. I chciałem też podziękować głównemu sponsorowi, z którym nie ustalałem czy go mogę wymienić, więc chciałem serdecznie podziękować panu Witkowi, przedsiębiorcy, który się wywodzi z gminy Waśniów, gdzie bardzo dużo włożył swoich fantów, aby ta impreza się odbyła. Po raz kolejny, ze szczerego serca, temu panu nie chodzi o rozgłos. On to robi ze szczerego serca, dla dobra ogólnego i z tego miejsca w imieniu mieszkańców chciałem mu podziękować. Dziękuję też wszystkim, którzy brali udział w tej imprezie. Los mi tak sprzyja, że za często nie muszę korzystać z placówek ambulatoryjnych, ale jak bywam, to na wielu sprzętach widzę te serduszka, więc wydaje mi się ze wszech miar idea jest słuszna. I tyle chciałem powiedzieć na temat tej imprezy. Czy jeszcze ktoś ma jakieś pytania albo chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się.

15. Zakończenie obrad

Przewodniczący obrad podziękował wszystkim za przybycie i udział w sesji a następnie zamknął ósme posiedzenie Rady Gminy w Waśniowie.

Przygotowała :

Anna Dudek

Przewodniczył:

Mirosław Chamera